

# Załamanie eksportu Bumaru

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 2 lutego 2008

## **Odwołano zarząd Bumaru, który doprowadził do załamania eksportu spółki i nie przeprowadził żadnych zmian konsolidacyjnych.**

Walne zgromadzenie Bumaru - spółki kierującej polskim holdingiem zbrojeniowym - odwołało 31 stycznia Radę Nadzorczą. W składzie nowej rady pozostał tylko jeden członek - delegowany do niej przez Ministerstwo Skarbu Państwa Piotr Ciach. Do nowej Rady Nadzorczej Bumaru wszedł jako przewodniczący Józef Nawolski, do niedawna dyrektor Departamentu Spraw Obronnych MSP, Cezary Szczepański - dyrektor Przemysłowego Instytutu Telekomunikacji, Janusz Potocki - dyrektor WZMot Nr 5 w Poznaniu (oba przedsiębiorstwa są w trakcie komercjalizacji i przekształcania w spółki akcyjne), Artur Łysakowski - prezes BZE Belma z Bydgoszczy, emerytowany generał Janusz Paczkowski i - jako drugi reprezentant MSP - Norbert Gawroński.

Nowa Rada Nadzorcza Bumaru odwołała trzech członków zarządu nominowanych przez PiS, pozostawiając czasowo czwartego z nich - Waldemara Skowrona i wieloletnią szefową finansów spółki - Alicję Indrian, która pełni funkcję prezesa. Do zarządu rada delegowała dwóch swoich członków - Cezarego Szczepańskiego i Norberta Gawrońskiego. W ciągu kilku najbliższych tygodni w drodze konkursu zostanie wyłoniony nowy zarząd spółki.

Dotychczasowy zarząd doprowadził do załamania eksportu Bumaru. Zawarł tylko dwie nowe umowy dotyczące sprzętu wojskowego, warte zaledwie 5,3 mln USD, obie będące kontynuacją wcześniejszych kontraktów. Uzupełnia je umowa cywilna warta 16 mln USD (także ze stałym klientem). Poprzedni zarząd zawierał umowy na poziomie 200-300 mln USD rocznie, pozostawiając przed odwołaniem do realizacji kontrakty warte ponad 400 mln USD.

W latach 2003 - 2004 eksport Bumaru wynosił ok. 330 mln zł, w 2005 wzrósł do 1150 mln zł, a w 2006 do 1250 mln zł. W 2007 nastąpiło załamanie, do zaledwie 350 mln zł. Zarząd nie potrafił wynegocjować kontynuacji kontraktów m.in. z Irakiem i Indiami. Może to oznaczać poważny kryzys m.in. dla Bumaru Łabędy, dla którego eksport wojskowy był kluczowym źródłem przychodów.

W wyniku załamania eksportu Bumar nie wykonał planu sprzedaży, która w 2007 miała wynieść 3,2 mld zł. Tymczasem niewiele przekroczyła 2,8 mld zł. Sytuację ratowała aktywność spółek zależnych Bumaru, m.in. PCO i Radwaru, które zawierały z polskim MON umowy związane ze wspieraniem misji w Iraku i Afganistanie. Sprzedaż krajowa wzrosła dzięki temu z ok. 1,2 mld zł do ponad 1,8 mld zł.

W okresie kryzysu związanego z kolejnymi zmianami personalnymi w radzie nadzorczej i zarządzie Bumaru zamrożeniu uległy zmiany konsolidacyjne. Struktura kapitałowa spółki w ostatnim okresie nie uległa praktycznie żadnej zmianie. W mediach pojawiły się natomiast doniesienia o możliwych przeciekach ze spółki kluczowych informacji dotyczących pośredników i doradców. Jeden z odwołanych członków zarządu był członkiem komisji weryfikacyjnej WSI.

Walne zgromadzenie Bumaru - spółki kierującej polskim holdingiem zbrojeniowym - odwołało 31 stycznia Radę Nadzorczą. W składzie nowej rady pozostał tylko jeden członek - delegowany do niej przez Ministerstwo Skarbu Państwa Piotr Ciach. Do nowej Rady Nadzorczej Bumaru wszedł jako przewodniczący Józef Nawolski, do niedawna dyrektor Departamentu Spraw Obronnych MSP, Cezary Szczepański - dyrektor Przemysłowego Instytutu Telekomunikacji, Janusz Potocki - dyrektor WZMot Nr 5 w Poznaniu (oba przedsiębiorstwa są w trakcie komercjalizacji i przekształcania w spółki akcyjne), Artur Łysakowski - prezes BZE Belma z Bydgoszczy, emerytowany generał Janusz Paczkowski i - jako drugi reprezentant MSP - Norbert Gawroński.

Nowa Rada Nadzorcza Bumaru odwołała trzech członków zarządu nominowanych przez PiS, pozostawiając czasowo czwartego z nich - Waldemara Skowrona i wieloletnią szefową finansów spółki - Alicję Indrian, która pełni funkcję prezesa. Do zarządu rada delegowała dwóch swoich członków - Cezarego Szczepańskiego i Norberta Gawrońskiego. W ciągu kilku najbliższych tygodni w drodze konkursu zostanie wyłoniony nowy zarząd spółki.

Dotychczasowy zarząd doprowadził do załamania eksportu Bumaru. Zawarł tylko dwie nowe umowy dotyczące sprzętu wojskowego, warte zaledwie 5,3 mln USD, obie będące kontynuacją wcześniejszych kontraktów. Uzupełnia je umowa cywilna warta 16 mln USD (także ze stałym klientem). Poprzedni zarząd zawierał umowy na poziomie 200-300 mln USD rocznie, pozostawiając przed odwołaniem do realizacji kontrakty warte ponad 400 mln USD.

W latach 2003 - 2004 eksport Bumaru wynosił ok. 330 mln zł, w 2005 wzrósł do 1150 mln zł, a w 2006 do 1250 mln zł. W 2007 nastąpiło załamanie, do zaledwie 350 mln zł. Zarząd nie potrafił wynegocjować kontynuacji kontraktów m.in. z Irakiem i Indiami. Może to oznaczać poważny kryzys m.in. dla Bumaru Łabędy, dla którego eksport wojskowy był kluczowym źródłem przychodów.

W wyniku załamania eksportu Bumar nie wykonał planu sprzedaży, która w 2007 miała wynieść 3,2 mld zł. Tymczasem niewiele przekroczyła 2,8 mld zł. Sytuację ratowała aktywność spółek zależnych Bumaru, m.in. PCO i Radwaru, które zawierały z polskim MON umowy związane ze wspieraniem misji w Iraku i Afganistanie. Sprzedaż krajowa wzrosła dzięki temu z ok. 1,2 mld zł do ponad 1,8 mld zł.

W okresie kryzysu związanego z kolejnymi zmianami personalnymi w radzie nadzorczej i zarządzie Bumaru zamrożeniu uległy zmiany konsolidacyjne. Struktura kapitałowa spółki w ostatnim okresie nie uległa praktycznie żadnej zmianie. W mediach pojawiły się natomiast doniesienia o możliwych przeciekach ze spółki kluczowych informacji dotyczących pośredników i doradców. Jeden z odwołanych członków zarządu był członkiem komisji weryfikacyjnej WSI.

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o